

Protokół
z XXXIV sesji Rady Gminy Pępowo
odbytej w dniu 23 marca 2018 r.

Obradom przewodniczył Zenon Rogala - Przewodniczący Rady Gminy. Sesja rozpoczęła się o godzinie 13:00 i trwała do godziny 16:00. Miejsce sesji – sala posiedzeń w Urzędzie Gminy Pępowo.

W sesji uczestniczyło 13 radnych, tj. 87% ustawowego składu Rady, który stanowi 15 radnych. Nieobecni byli radni: Ryszard Kaczmarek i Piotr Żółkowski - *lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

W obradach uczestniczyli również: Stanisław Krysicki - Wójt Gminy Pępowo, Katarzyna Kmieciak-Rosa – Zastępca Wójta, Sekretarz Gminy, Maria Stachowiak – Skarbnik Gminy, Grzegorz Matuszak – kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich i USC, Małgorzata Waleńska – kierownik Wydziału Rozwoju Gospodarczego, Jacek Śląski – kierownik Wydziału Kultury i Sportu, Leszek Żelazny – dyrektor GOK, Cyryła Krajka – dyrektor SP w Pępowie, Ewa Śląska – dyrektor SP w Skoraszewicach, Stanisław Dudka – radny Rady Powiatu Gostyńskiego, Marian Poślednik – senator RP, kom. Krzysztof Wróblewski – I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Gostyniu, st. asp. Błażej Horała – kierownik Posterunku Policji w Krobi, dh Andrzej Małecki – Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Gostyniu i Zarządu Gminnego ZOSP RP w Pępowie, Magdalena Wajs – referent ds. oświaty, Tomasz Gruetzmacher – referent ds. sportu oraz sołtysi - *wg załączonej listy obecności.*

Do proponowanego porządku obrad wójt zgłosił następujące uwagi:

- wnioskuje o rozszerzenie punktu 7 o rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawie:

- udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Gostyńskiemu w 2018 r.,
- zmiany Uchwały nr XXXIII/201/2018 Rady Gminy Pępowo z dnia 26 lutego 2018 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania.

Jak wyjaśnił wójt, w pierwszej z uchwał chodzi o kwotę 6.100 zł na usuwanie azbestu. Uchwała nie została podjęta wcześniej, ponieważ nie było wiadomo, czy program się utrzyma. Okazało się jednak, że będzie on istniał w dotychczasowym kształcie, w związku z czym gmina ma obowiązek wnieść swój udział finansowy, jeśli azbest w Pępowie ma być usuwany. Druga z uchwał ma na celu zmianę uchwały podjętej na poprzedniej sesji Rady Gminy. Jest to konieczne z uwagi na fakt, że RIO doszukało się w niej pewnych nieścisłości, które należy usunąć, wprowadzając stosowne zmiany. Wójt poinformował, że szczegóły tej sprawy przedstawi Magdalena Wajs – referent ds. oświaty. Dodał, że uwagi wniesione przez RIO mogłyby zostać zakwestionowane, jednak prostszym rozwiązaniem jest zastosowanie się do wytycznych. Kończąc swą wypowiedź zwrócił się do Rady Gminy z prośbą, aby wpisać wspomniane uchwały do punktu 7 porządku obrad jako podpunkty e) i f).

Radni jednomyślnie przychyliłi się do wniosku wójta, w związku z czym punkt 7 został rozszerzony o dwa dodatkowe podpunkty – „e) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Gostyńskiemu w 2018 r.” i „f) zmiany Uchwały nr XXXIII/201/2018 Rady Gminy Pępowo z dnia 26 lutego 2018 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji

dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania”.

Porządek obrad wraz z wyżej proponowanymi zmianami przyjęto jednomyślnie – 13 głosami „za”. *Pierwotny porządek obrad stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie protokołu z XXXIII sesji Rady Gminy Pępowo.
3. Interpelacje i zapytania radnych.
4. Informacja o pracy wójta w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z działalności Komendanta Powiatowego Policji w Gostyniu oraz informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu gostyńskiego za 2017 rok.
6. Sprawozdanie z działalności Ochotniczej Straży Pożarnej na terenie gminy Pępowo za 2017 rok.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) **podziału gminy Pępowo na stałe obwody głosowania, ustalenia ich granic i numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych,**
 - b) **przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Pępowo”,**
 - c) **zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Pępowo na lata 2018-2024,**
 - d) **zmian w uchwale budżetowej na rok 2018,**
 - e) **udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Gostyńskiemu w 2018 r.,**
 - f) **zmiany Uchwały nr XXXIII/201/2018 Rady Gminy Pępowo z dnia 26 lutego 2018 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania.**
8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
9. Wolne głosy i wnioski.
10. Zamknięcie sesji.

W punkcie 1 - otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Zenon Rogala. Powitał radnych i zaproszonych gości, po czym stwierdził, że zgodnie z listą obecności w obradach uczestniczy 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi kworum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

W punkcie 2 - Przewodniczący poinformował, że protokół XXXIII sesji był do wglądu w biurze Rady, gdzie każdy mógł się z nim zapoznać. W związku z tym zaproponował przegłosowanie go bez odczytywania. Uwag do protokołu nie zgłoszono i przyjęto go jednomyślnie – 13 głosami „za”.

W punkcie 3 – interpelacje i zapytania radnych – głos zabrali:
- Radny Dominik Szczęsny – zwrócił się do wójta z pytaniem dotyczącym otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych przez Gminę Pępowo w roku 2018. Jak poinformował, nie może nigdzie znaleźć informacji, które stowarzyszenia uzyskały we wspomnianym konkursie największą ilość punktów i, co za tym idzie, otrzymają dofinansowania. Jak przypomniał, w regulaminie znajduje się zapis mówiący, że opinia

publiczna dowie się o wynikach konkursu, po czym stwierdził, że radni również powinni zostać o tym poinformowani, ponieważ to Rada Gminy w drodze uchwały zdecydowała, aby przekazać środki na ten cel. Korzystając z obecności przedstawiciela Zarządu Gminnego Ochotniczej Straży Pożarnej, radny podzielił się refleksjami na temat wejścia OSP Babkowice do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Jak poinformował, w opinii członków OSP Babkowice na dzień dzisiejszy są znaczne braki w przygotowaniu tejże jednostki do wejścia do KSRG, które ma nastąpić w roku 2019. Brakuje odpowiedniego sprzętu i niewyjaśniona jest kwestia samochodu średniego - tak naprawdę w posiadaniu jednostki znajduje się tylko Żuk, a drugi samochód jest wypożyczony z jednostki OSP Pępowo. Kolejną kwestią są pomieszczenia socjalne, które w ocenie radnego nie spełniają standardów KSRG. Jak stwierdził, Krajowy System to nic innego jak większa odpowiedzialność strażaków ochotników i większe wymogi, dlatego z jego strony, jak i ze strony większej części Zarządu OSP Babkowice nasuwają się pytania, czy zostaną poczynione jakieś kroki, żeby wspomniane tematy zamknąć jeszcze w tym roku. Jak podkreślił, gdy w momencie wejścia do KSRG jednostka otrzyma np. narzędzia hydrauliczne, które są niezbędne podczas wypadków, nie będzie możliwości, aby ten sprzęt wykorzystać wcześniej, podobnie jak sprzęt ratunkowy czy nosze. Są to sprzęty specjalistyczne, które nie są tanie. Jednostki nie stać na ich zakup z wiadomych względów. Porównując budżet OSP Pępowo i OSP Babkowice można dostrzec wielką przepaść; druga z jednostek może się posiłkować jedynie środkami z Urzędu Gminy czy też z puli, która jest co roku przeznaczana przez Radę na Ochotniczą Straż Pożarną.

- Radna Urszula Łakomy – zwróciła uwagę na fakt, że choć zima była nietypowa i nie najgorsza, jeśli chodzi o nakłady finansowe na zimowe utrzymanie dróg, ubytki w drogach są potworne. Korzystając z obecności radnego powiatowego wyraziła nadzieję, że Powiat przystąpi do naprawy jak najszybciej oraz zgłosiła, że w drodze w Czeluścinnie powstały dwa bardzo poważne ubytki, które przy obecnym natężeniu ruchu stwarzają zagrożenie, że ktoś urwie sobie koło. Wyraziła też zaniepokojenie faktem, że w planach Powiatu nie będzie jednak drogi w Czeluścinku, ponieważ jest tam tragiczna sytuacja – droga przez długi czas trzymała się, jednak w tym roku nie da się tamtędy przejechać. Na odcinku pomiędzy zakrętem w Magdalenkach a Czeluścinkiem oraz przez cały Czeluścinek praktycznie nie ma po czym jechać – jest tam „dziura na dziurze”. Jak stwierdziła radna, łatanie będzie w tym przypadku zapewne bardzo kosztowne, zatem warto by się zastanowić, czy nie zrobić chociażby odcinka przez samą wieś.

- Radny Mirosław Stachowiak – poruszył kwestię drogi gminnej w Elęcinie. Jak stwierdził, mieszkańcy mocno naciskają, aby robić tę drogę. Droga, która została zbudowana ćwierć wieku temu na podłożu z bruku, jest wąska, dlatego trzeba znaleźć pieniądze na to, aby wykonać pobocze. Jak podkreślił radny, ruch w tym miejscu jest coraz większy i występują problemy podczas mijania się pojazdów, nie mówiąc o ciężkim sprzęcie rolniczym - stąd konieczność wykonania pobocza. Dodał, iż rozumie, że nieraz ciężko jest znaleźć środki, jednak droga ta jest zagrożona dewastacją, a jej generalny remont będzie kosztował jeszcze większe pieniądze. Poinformował, iż „okrężną drogą” doszły go słuchy, że mają tam być prowadzone jakieś prace przy udziale środków z funduszu sołeckiego, z czym nie można się do końca zgodzić. Przypomniał, że na początku roku prowadził rozmowy z wójtem i z przedstawicielami Powiatu w sprawie przeznaczenia tych pieniędzy na inny cel, a konkretnie na budowę chodnika od starej szkoły w Siedlcu do wysokości chociażby sklepu czy sali. Jest to związane z bezpieczeństwem, ponieważ tuż obok skrzyżowania w Siedlcu znajduje się zakręt i kierowcy samochodów jadących od strony Pępowa nie widzą, co dzieje się za zakrętem. Jak stwierdził radny, temat należałoby „podchwycić” - jeżeli Powiat znalazłby pieniądze, można by połączyć siły, tak jak to miało miejsce już wielokrotnie. Przyznał też, że Elęcin jest priorytetem, jednak te dwa tematy muszą zostać rozdzielone, aby osiągnąć dwie korzyści - Powiat z pewnością nie da pieniędzy na gminną drogę na Elęcinie.

Jak zauważył, dofinansowania idą tylko w jedną stronę – to gmina pomaga powiatowi. Drugi temat poruszony przez radnego związany był z działalnością urzędów. Na wstępie zastrzegł, że niekoniecznie chodzi o pępowski urząd, który jest przyjazny obywatelom, jednak im „wyżej”, tym gorzej. Zwracając się do senatora Mariana Poślednika zaapelował, aby traktować obywateli poważnie – jeśli obywatel oświadcza coś pod groźbą kary, powinno mu się wierzyć, a nie czekać na opinie z różnych instytucji. Jak wyjaśnił radny, chodzi mu o instytucję Wody Polskie, która się rozwija, co jednak nie usprawiedliwia negowania oświadczeń obywateli, zwłaszcza jeśli te zawierają podstawę prawną i podpis radcy prawnego. Podsumowując swą wypowiedź radny Stachowiak stwierdził, iż należałoby dążyć do sytuacji, że to urząd jest dla obywatela, a nie odwrotnie.

- Radny Ireneusz Matyla – poruszył kwestię nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Zwrócił się do wójta z pytaniem, jak będzie wyglądać kwestia spożywania alkoholu w miejscach publicznych na terenie gminy Pępowo podczas imprez okolicznościowych, takich jak Dni Pępowa, dożynki, itp. Jak poinformował, Rada będzie musiała podjąć w tej sprawie stosowną uchwałę, jednak nie jest pewien, czy będzie trzeba to robić każdorazowo, czy może wystarczy jednokrotne podjęcie uchwały, aby można było spożywać alkohol w wydzielonym miejscu.

Innych zapytań ani interpelacji nie zgłoszono.

W punkcie 4 – Wójt przedstawił informację na temat swojej pracy w okresie międzysesyjnym - *informacja w załączeniu do niniejszego protokołu. Informację przyjęto.*

Ponadto wójt przedstawił informację dotyczącą podziału pieniędzy na organizacje pozarządowe. Jak oznajmił, zostały zgłoszone wnioski z różnych środowisk i organizacji. Podkreślił, że pieniądze będą przeznaczane przede wszystkim na konkretną działalność, a nie na zakupy, stąd też pieniądze trafią właściwie do wszystkich tych, którzy zgłosili wnioski, ale nie w takich kwotach, jak żądali. Dużo pieniędzy trafi na rzecz organizacji sportowych: dwie grupy z taekwondo dostaną po 2,5 tys. zł, a sekcja bokserska – 3,5 tys. zł. Towarzystwo Osób Niepełnosprawnych otrzyma 2,5 tys. zł, Związek Emerytów i Rencistów – 2,5 tys. zł, Uniwersytet Trzeciego Wieku – 2 razy po 2 tys. zł, OSP Pępowo – 3,5 tys. zł, Stowarzyszenie Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich PISOP z siedzibą w Lesznie – 4 tys. zł, a Chór Gminno-Parafialny – 5 tys. zł. Razem daje to 30 tys. zł. Dofinansowania nie otrzyma jeden wniosek – OSP Babkowice na figurę św. Floriana. Jak stwierdził wójt, na takie rzeczy nie daje się publicznych pieniędzy – powinny one pochodzić ze zbiorów, od osób które są zainteresowane tym problemem. Tak samo było ze sztandarem szkolnym; Gmina nie dała pieniędzy na ten cel – były one zbierane przez rodziców, przez uczniów, przyłączali się sponsorzy. To jest droga, żeby coś takiego realizować. Wójt podkreślił, że informacje te nie są, nie były i nie będą tajne. Jeśli nie zostały jeszcze umieszczone na stronie, zajmie się tym p. Tomek Gruetzmacher, który powie, kiedy to nastąpi.

Wójt poinformował także, że stary gminny samochód początkowo był przeznaczony do sprzedaży, jednak po konsultacji z pracownikami zapadła decyzja, że będzie on służył grupie technicznej – będzie można nim przewozić ludzi, sprzęt i materiały. Argumentował, że szkoda sprzedawać go za bezcen, skoro sporo pieniędzy zostało włożonych w remont i nie ma gwarancji, że koszty się zwrócą. Samochód nie będzie jeździł daleko - tylko po okolicy. Takie rozwiązanie ma jeszcze jedną zaletę - pracowników nie będzie trzeba już przewozić ciągnikiem, za co p. Tęgi dwukrotnie został ukarany mandatem w ubiegłym roku. Były plany, aby zakupić w tym celu samochód z większą kabiną i z paką, jednak lepszym rozwiązaniem jest wykorzystanie w tym celu starego busa.

- Radny Mirosław Stachowiak – zapytał, ile będzie kosztować naprawa starego samochodu.

- Wójt – odpowiedział, że niewiele – wymieniono spalone wiązki za kilkaset złotych oraz wtrysk. Nie ma gwarancji, że samochód będzie „chodził” tak, jak powinien. Jak przyznał, nie pojechałby nim dalej niż do Gostynia czy Ponieca.

Odnosząc się do inwestycji gminnych wójt poinformował, że ogłoszony został przetarg na kolejny etap remontu szkoły w Siedlcu. Oznajmił też, że w ostatnim czasie pojawiają się możliwości zdobycia pieniędzy na budowę drogi gminnej, w związku z czym Gmina zamierza po raz trzeci ubiegać się o środki na drogę w Kościuszkowie, na którą został już przygotowany projekt. Uprzedził, że prawdopodobnie trzeba będzie zabezpieczyć pieniądze w budżecie na ten cel. Ponadto przygotowany jest projekt wniosku na renowację wiatraka, ponieważ w maju ma być ogłoszony nabór.

Punkcie 5 – sprawozdanie z działalności Komendanta Powiatowego Policji w Gostyniu oraz informację o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu gostyńskiego za 2017 rok przedstawił kom. Krzysztof Wróblewski – I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Gostyniu - *informacja w załączeniu do niniejszego protokołu. Informację przyjęto.*

Dyskusja:

- Kom. Krzysztof Wróblewski – uprzedzając pytania dotyczące narkomanii na terenie gminy Pępowo zapewnił, że temat jest cały czas monitorowany. Jak podkreślił, nie wszystkie czynności, które wykonuje policja, są czynnościami jawnymi, a ich efekt finalny będzie widoczny za jakiś czas.

- Radny Mirosław Stachowiak – zwrócił się do kom. Krzysztofa Wróblewskiego z pytaniem, kiedy posterunek policji „wróci” do Pępowa.

- Kom. Krzysztof Wróblewski – odpowiedział, że sprawa jest monitorowana, jednak przy obecnej sytuacji trzeba by spojrzeć na ten problem z nieco szerszej perspektywy. W pierwszej kolejności trzeba porównać wskaźniki bezpieczeństwa z ostatnich kilku lat i stwierdzić, czy jest mniej bezpiecznie, czy bardziej bezpiecznie, oraz zastanowić się, czy powstanie tego posterunku wpłynęłoby na poprawę bezpieczeństwa. Kom. K. Wróblewski zwrócił też uwagę na koszty – tworząc posterunek policji w Pępowie, trzeba będzie stworzyć kolejny etat kierownika, który nie pracowałby w terenie. Jeden posterunek na dwie gminy oznacza, że więcej policjantów jest dyspozycyjnych. Jak podkreślił, temat nie jest zamknięty i jeszcze w I półroczu będzie on wnikliwie analizowany przez Komendę Wojewódzką. Jeżeli posterunek miałby powstać, z pewnością będą prowadzone konsultacje społeczne i dopiero wtedy zapadnie decyzja.

- Wójt – skwitował, że ministra, który obiecał przywrócenie posterunku już nie ma, zastąpił go ktoś inny. Następnie poinformował radnych, że pojawiła się ciekawa inicjatywa, która wyszła od strony Komendy Powiatowej, żeby wspólnie z Gminą przygotować „pakiety życia”, które miałyby otrzymać wszystkie osoby samotne, po 60. roku życia. Takie plastikowe pudełko, zawierające lekarstwa i informacje, jakie leki dana osoba zażywa, powinno zostać umieszczone w lodówce, natomiast na drzwiach lodówki winna się znaleźć specjalna naklejka. Jak stwierdził wójt, w życiu zdarzają się różne sytuacje, jak niedawno na Cegielni, gdzie samotny mężczyzna zasnął w wyniku długotrwałej choroby. Dzięki przytomności sąsiadów, straży i policji udało się przynajmniej zawieźć go do szpitala; niestety, nie przeżył. Zdarzają się jednak sytuacje, że przyjeżdża pogotowie i ratownik nie ma żadnej informacji, co dzieje się z danym człowiekiem, dlatego zasnął, ponieważ pozostali domownicy są nieobecni lub pod wpływem stresu nie są w stanie wytłumaczyć, w czym rzecz. Informacje zawarte w „pakiecie życia” mogą okazać się pomocne w takim przypadku. St. asp. Monika Curyk stwierdziła, że na terenie gminy jest ok. 150 takich osób, jednak tak naprawdę jest ich ponad tysiąc. Jeden pakiet kosztuje ok. 5-6 zł. Wójt poinformował, iż wyraził zainteresowanie problemem i gotowość wsparcia tej inicjatywy – Gminie nic by się

nie stało, gdyby pominięto program pilotażowy i od razu przygotowano 1200 pakietów (koszt – ok. 6 tys. zł), które dla bezpieczeństwa i spokoju sumienia zostałyby przekazane wszystkim mieszkańcom gminy, którzy przekroczyli określony wiek. Zapowiedział też, że gdy inicjatywa wkroczy w fazę realizacji, zwróci się do radnych o przekazanie potrzebnej kwoty oraz do sołtysów, aby zajęli się rozdawaniem pakietów, a także poprosi proboszczów parafii o nagłośnienie tej idei.

- Kom. Krzysztof Wróblewski – podziękował wójtowi za rozsądne podejście do tematu, po czym dodał, że starosta również wyraził chęć partycypowania w kosztach programu; niestety, niektóre gminy nie wyraziły większego zainteresowania. Jak podkreślił, tego typu programy oraz akcje informacyjne dotyczące oszustw „na wnuczka” mają na celu poprawienie bezpieczeństwa osób starszych.

- Wójt – stwierdził, iż Gmina prawdopodobnie nie będzie szukać wsparcia z zewnątrz, pisać wniosków ani analiz, aby pozyskać 6 czy 7 tys. zł, ponieważ koszty procedowania mogą okazać się wyższe, niż efekt całej pracy. Dodał, iż chciałby, aby program został wdrożony jak najszybciej. Następnie zwrócił się do kom. Krzysztofa Wróblewskiego z pytaniem, czy daje się zauważyć jakieś kłopoty z obcokrajowcami, których jest na naszym terenie coraz więcej.

- Kom. Krzysztof Wróblewski – przyznał, iż zaczyna to być problem. Jak poinformował, policjanci zobligowani są przeprowadzać wywiady z obcokrajowcami w celu ustalenia, czy dana osoba może przebywać na terenie naszego kraju. Z uwagi na ich liczbę zajmuje to policjantom bardzo dużo czasu. Także na terenie gminy Pępowo przebywa sporo obcokrajowców. Dużo jest też przestępstw i wykroczeń popełnianych przez tych obywateli - od zakłócania porządku publicznego, niewłaściwego, głośnego zachowywania się, nadużywania alkoholu, aż po kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwości. Od kilku lat wśród Polaków występuje tendencja spadkowa w tym zakresie z uwagi na surowe kary, jednak przybysze mają do tego zgoła inne podejście, ponieważ inne prawo jest stanowione w ich kraju. Z tego powodu są oni częściej kontrolowani.

Na tym dyskusję zakończono.

W punkcie 6 - sprawozdanie z działalności Ochotniczej Straży Pożarnej na terenie gminy Pępowo za 2017 rok przedstawił dh Andrzej Małecki – Prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP w Pępowie - *informacja w załączeniu do niniejszego protokołu. Informację przyjęto.*

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Dominika Szczęsnego, dh Andrzej Małecki poinformował, że jeśli chodzi o bazę lokalową dla OSP Babkowice, prowadzony jest remont całego obiektu, który obejmuje też pomieszczenia remizy – garaże, pomieszczenia techniczne oraz socjalne. Więcej na temat zakończenia prac powie wójt, jednak na ubiegłorocznym spotkaniu trójstronnym, w którym uczestniczyli przedstawiciele OSP, Wójt Gminy oraz przedstawiciele Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, ustalono, że do czasu wejścia OSP Babkowice do KSRG w 2019 r. te remonty będą zakończone. Ze strony wójta padły też deklaracje, że sprzęt, który będzie niezbędny do działania w KSRG również zostanie zakupiony. Jak poinformował dh Andrzej Małecki, plan zakładał, żeby podzielić zakup tego sprzętu na kilka lat i w jego ocenie tak właśnie się dzieje. Najbardziej potrzebny sprzęt, czyli sprzęt hydrauliczny, zostanie zakupiony do momentu wejścia OSP Babkowice do KSRG. Ponadto jest też informacja od Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Gostyniu, że niezbędne przeszkolenie dla członków OSP Babkowice zostanie do tego czasu przeprowadzone. Dalej dh Andrzej Małecki odniósł się do kwestii samochodu średniego, który znajduje się obecnie w użyczeniu. Jak stwierdził, samochód będzie na razie służył OSP w Babkowicach i OSP Pępowo nie będzie się o niego upominać do momentu, kiedy nie zmieni się sytuacja w naszym państwie jeśli chodzi o finansowanie Ochotniczych

Straży Pożarnych. Na dzień dzisiejszy samochód taki w zupełności wystarczy do funkcjonowania jednostki w KSRG. Odwołując się do przykładu gminy Poniec, która w ubiegłym roku zakupiła ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy dla OSP Poniec, nadmienił, że koszt takiego samochodu to wydatek ponad 1 mln zł. Z tego tylko 50% jest dotowane przez Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej. Jak podkreślił dh Andrzej Małecki, są to potężne pieniądze, które gmina Poniec musiała zapewnić, aby można było taki samochód zarezerwować. Dodał, że od 2017 r. zmieniło się finansowanie Ochotniczej Straży Pożarnej – dzisiaj większością pieniędzy dysponuje Komendant Główny PSP, a nie tak jak dotychczas – Zarząd Główny, skąd poprzez zarządy wojewódzkie czy powiatowe trafiały środki i sprzęt do poszczególnych OSP. Dziś środkami dysponuje, idąc „z góry”, Komendant Główny, komendant wojewódzki i komendant powiatowy. Dh Andrzej Małecki zapewnił, iż jako członek Zarządu Wojewódzkiego dołoży wszelkich starań, aby być w kontakcie z Radą czy wójtem, gdy tylko pojawią się środki albo dofinansowania na zakup tego typu samochodów za mniejsze, korzystniejsze pieniądze.

- Radny Dominik Szczęśny – podziękował za odpowiedź.

W tym miejscu Przewodniczący ogłosił 10-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie przystąpiono do dalszej realizacji porządku obrad, i tak:

W punkcie 7 - rozpatrzono i podjęto uchwały w sprawie:

a) **podziału gminy Pępowo na stałe obwody głosowania, ustalenia ich granic i numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych** - projekt uchwały przedstawił Grzegorz Matuszak – kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich. Jak wyjaśnił, jest to dalszy etap prac legislacyjnych przy organizacji wyborów. Przypomniał, iż miesiąc temu Rada podjęła uchwałę o podziale gminy na okręgi wyborcze. Ustawa zobowiązuje, aby w ciągu 30 dni od podjęcia uchwały o podziale na okręgi Rada Gminy podjęła uchwałę o podziale gminy na obwody głosowania. W stosunku do poprzedniej uchwały nie zaszły praktycznie żadne istotne zmiany – na terenie gminy Pępowo nadal będą funkcjonowały 4 obwody wyborcze. Do obwodu nr 1 dopisana została nowopowstała ul. Kwiatowa, która została uwzględniona także w uchwale o podziale na okręgi. Zmieniło się też nazewnictwo siedzib obwodowych komisji wyborczych z uwagi na fakt, że Zespół Szkół w Pępowie został zlikwidowany, a w jego miejsce powstała Szkoła Podstawowa, natomiast z nazwy Szkoły Podstawowej w Skoraszewicach zniknęło słowo „Samorządowa”.

Dyskusja – brak.

Rada Gminy Pępowo w obecności 13 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 13 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących” – podjęła uchwałę nr XXXIV/210/2018 w sprawie podziału gminy Pępowo na stałe obwody głosowania, ustalenia ich granic i numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych – *uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

b) **przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Pępowo”** – projekt uchwały przedstawiła Małgorzata Waleńska – kierownik Wydziału Rozwoju Gospodarczego. Jak przypominała, podjęcie uchwały jest obowiązkiem wynikającym z ustawy o ochronie zwierząt. Poinformowała, iż treść uchwały i programu nie zmieniła się w stosunku do roku ubiegłego. Program podlega zaopiniowaniu przez Powiatowego Lekarza Weterynarii, stowarzyszenia zajmujące się ochroną zwierząt, które działają na naszym terenie, oraz koła łowieckie. Wszystkie te organizacje wyraziły lub nie wyraziły opinii; opinie te są niewiążące, zatem nie

muszą zostać uwzględnione w regulaminie. Ponadto Małgorzata Waleńska nadmieniła, że ustawowy termin podjęcia uchwały upływa 31 marca, zatem jej podjęcie jest zasadne.

Dyskusja – brak.

Rada Gminy Pępowo w obecności 13 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 13 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących” – podjęła uchwałę nr XXXIV/211/2018 w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Pępowo” – *uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

c) zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pępowo na lata 2018-2024 - projekt uchwały przedstawiła skarbnik Maria Stachowiak. Jak poinformowała, zmian w WPF dokonano zgodnie ze zmianami w uchwale budżetowej na 2018 rok. Zmian dokonano zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków.

- Przewodniczący – poinformował, że ostatnie zmiany w projekcie uchwały zostały dokonane tuż przed sesją, zatem omawiany projekt nieznacznie różni się od tego, który otrzymali radni.

- Skarbnik – wyjaśniła, iż rano okazało się, że trzeba zwiększyć wydatki o kwotę 10 tys. zł, ponieważ została wykonana wstępna ocena ofert i zamawiający oszacował, że kwota zabezpieczona w budżecie nie wystarczy na wykonanie zadania pod nazwą „Ochrona zasobów i kształtowanie krajobrazu wiejskiego w dorzeczu Dąbroczni...”.

Dyskusja – brak.

Rada Gminy Pępowo w obecności 13 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 13 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących” – podjęła uchwałę nr XXXIV/212/2018 w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pępowo na lata 2018-2024 – *uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

d) zmian w uchwale budżetowej na rok 2018 – projekt uchwały przedstawiła skarbnik Maria Stachowiak. Omówiła uzasadnienie do uchwały, w którym szczegółowo opisane zostały proponowane zmiany po stronie dochodów i wydatków w uchwale budżetowej na 2018 r.

Dyskusja – brak.

Rada Gminy Pępowo w obecności 13 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 13 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących” – podjęła uchwałę nr XXXIV/213/2018 w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2018 - *uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

e) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Gostyńskiemu w 2018 r. – projekt uchwały przedstawiła Małgorzata Waleńska – kierownik Wydziału Rozwoju Gospodarczego. Poinformowała, że jak co roku Gmina Pępowo przystąpi wraz z Powiatem Gostyńskim do programu związanego z usuwaniem wyrobów zawierających azbest. Program będzie kontynuowany na takich samych warunkach, jak było to w latach poprzednich. Jako Gmina Pępowo proponujemy kwotę 6.100 zł; kwoty te są zróżnicowane w poszczególnych gminach, ponieważ wynikają ze średniej ilości mieszkańców gmin. W przypadku braku środków Powiat dokłada ze swojej puli, dodatkowo jest też zwrot z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu (ok. 121 tys. zł). Jak stwierdziła Małgorzata Waleńska, około 40 wniosków z terenu gminy Pępowo na pewno zostanie zrealizowanych – taka pula była w roku ubiegłym, a z obserwacji można wywnioskować, że program cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem.

Dyskusja – brak.

Rada Gminy Pępowo w obecności 13 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 13 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących” – podjęła uchwałę nr

XXXIV/214/2018 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Gostyńskiemu w 2018 r. - *uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

W tym miejscu sesję opuścił radny Marek Popiołek, pomniejszając ilość członków Rady biorących udział w obradach do 12 osób.

f) **zmiany Uchwały nr XXXIII/201/2018 Rady Gminy Pępowo z dnia 26 lutego 2018 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania** – projekt uchwały omówiła Magdalena Wajs – referent ds. oświaty. Jak wyjaśniła, w uchwale nr XXXIII/201/2018 Rady Gminy Pępowo z dnia 26 lutego 2018 r. zostały wprowadzone zmiany zgodnie ze wskazówkami Regionalnej Izby Obrachunkowej, i tak § 10 niniejszej uchwały uchyla się w związku z tym, że poprzedniej uchwały nie należało uchylać, gdyż wygasła ona z mocy prawa z dniem 1 stycznia 2018 r. RIO uznała też, że w załączniku do uchwały należy wykreślić jednostki, których Gmina nie dotuje.

Dyskusja – brak.

Rada Gminy Pępowo w obecności 12 radnych uczestniczących w posiedzeniu – 12 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących” – podjęła uchwałę nr XXXIV/215/2018 w sprawie zmiany Uchwały nr XXXIII/201/2018 Rady Gminy Pępowo z dnia 26 lutego 2018 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania - *uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

W punkcie 8 – odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych:

- Wójt – odnosząc się do zapytania radnego Dominika Szczęsnego dotyczącego figury św. Floriana przypomniał, iż w swojej wcześniejszej wypowiedzi wyjaśnił, jakie reguły i zasady w tym zakresie obowiązują. Zapewnił ponadto, że jego deklaracja dotycząca wsparcia projektu wejścia OSP Babkowice do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego jest w dalszym ciągu aktualna i Gmina wypełni swoją powinność, jednak potrzeba konkretnej informacji, czy rzeczywiście nastąpi to w 2019 r., czy nie. Wójt poinformował, iż na zapytanie radnej Urszuli Łakomy dotyczące dróg powiatowych odpowie radny Rady Powiatu Gostyńskiego Stanisław Dudka. Stwierdził, że do uszkodzeń drogi w obrębie Czeluścina przyczynił się też Gaz-System, który buduje gazociąg przy użyciu ciężkich pojazdów. Oznajmił ponadto, że drogi gminne będą naprawiane i remontowane, gdy tylko warunki na to pozwolą – został już zgromadzony materiał w tym celu.

- Radna Urszula Łakomy – zapytała, czy można zgłaszać wójtowi, które drogi gminne wymagają naprawy.

- Wójt – stwierdził, iż wie, jak wyglądają drogi gminne, ponieważ jeździ po terenie. Poinformował radną, że zauważył sporą ilość śmieci w lesie w obrębie Czeluścina i zostały one już pozbierane. Stwierdził, że nie jest w stanie zrozumieć motywacji osób, które śmiecią - system odbioru odpadów działa jak należy, na terenie gminy funkcjonuje PSZOK, a mimo to akcję zbierania rozrzuconych śmieci trzeba regularnie powtarzać. Wyraził też zniesmaczenie faktem, że właściciele psów nie sprzątaję po swoich pupilach. Odnosząc się do zapytania zgłoszonego przez radnego Mirosława Stachowiaka wójt poinformował, że oświadczenia w urzędzie są stosowane tam, gdzie to możliwe, jednak nie może odpowiadać za Wody Polskie, ponieważ jest to inny problem.

- Radny Mirosław Stachowiak – stwierdził, iż zwracał się do senatora, nie do wójta.

- Wójt – odparł, że w takim razie odpowie senator. Następnie stwierdził, że sprawa drogi w Elęcinie jest sprawą oczywistą, a kamienie będą tłuczone po to, żeby wykorzystać je do reperacji pobocza. Podkreślił, że liczy na pomoc wsi, o czym rozmawiał już z sołtysem, a zadanie to będzie realizowane, gdy tylko warunki na to pozwolą. Ponadto wójt poinformował, że fundusz sołecki nie może być przeznaczony na budowę chodnika przy drodze powiatowej – pieniądze mogą być przeznaczone wyłącznie na inwestycje, które są własnością gminy. Dodał, że Powiat nadesłał odpowiedź na dwa inne wnioski, dotyczące budowy chodników w Czeluścinie i Babkowicach, które zostały zgłoszone przez mieszkańców tych miejscowości. Inwestycje te będą realizowane w roku 2019, pod warunkiem, że Gmina wyłoży pieniądze. Wniosek w sprawie chodnika w Siedlcu również został wysłany do Powiatu, jednak na razie żadnej odpowiedzi nie ma. Dalej wójt odniósł się do zapytania radnego Ireneusza Matyli dotyczącego spożywania alkoholu podczas imprez. Stwierdził, że kancelarie prawne kwitną, ponieważ trzeba wyjaśniać różne problemy; również i w naszej gminie toczy się dyskusja, jak rozwiązać problem picia piwa na festynie albo co zrobić, gdy wynajmie się salę na „osiemnastkę” i młodzież będzie tam spożywać piwo, czego nie powinno się robić w miejscach publicznych. Stwierdził, iż rozstrzygnięcie tego problemu jest kwestią otwartą i będzie dyskutowane m.in. na posiedzeniach Komisji Rady. Nadmienił, że zapoznał się z projektem uchwały Rady m. st. Warszawy, w której wprowadza się odstępstwo od zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscu publicznym na terenie miasta Warszawy, położonym na lewym brzegu Wisły, na długości bulwarów; do uchwały załączona jest mapa. Skonstatował, iż najprawdopodobniej również pójdziemy tym szlakiem, po czym zaznaczył, że generalnie jest za zakazem picia alkoholu w świetlicach i na terenie wokół nich, z wyjątkiem sytuacji, gdy jest tam organizowany festyn, dożynki albo wynajmuje się je osobom prywatnym.
- Radny Ireneusz Matyla – wyraził obawę, że podjęcie uchwały umożliwiającej spożywanie alkoholu np. na stadionie w Pępowie będzie skutkowało tym, że będzie można codziennie pić tam alkohol.
- Wójt – wyraził przekonanie, że uchwałę prawdopodobnie da się skonstruować tak, aby generalnie zakazać spożycia alkoholu w określonym miejscu, za wyjątkiem sytuacji, gdy jest tam organizowana impreza.
- Katarzyna Kmiecik-Rosa – stwierdziła, iż nie wie, jak na taki pomysł zareaguje wojewoda.
- Wójt – stwierdził, że uchwalenie całkowitego zakazu będzie skutkowało tym, że przepis będzie martwy, ponieważ nikt nie będzie go przestrzegał. Podkreślił, że nie da się zorganizować dożynek i poinformować uczestników, że na danym terenie nie wolno pić piwa.
- Katarzyna Kmiecik-Rosa – odparła, że na szkoleniu uzyskała informację, że można w takiej sytuacji wyznaczyć obszar, na którym można spożywać alkohol.
- Wójt – stwierdził, że takie rozwiązanie zakrawa na absurd. Podsumował, iż realizacja ustaw przyjętych przez Sejm i Senat nierzadko przysparza samorządowcom problemów, a walka z alkoholizmem powinna być prowadzona w inny sposób, a nie na gruncie zakazów, których w Polsce i tak nikt nie przestrzega.
- Katarzyna Kmiecik-Rosa – poinformowała, że tego typu uchwały nie wymagają konsultacji zebrania wiejskiego, natomiast projekty pozostałych uchwał związanych z nowelizacją ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi są już przygotowane.
- Wójt – wyraził pogląd, iż do problemu trzeba będzie podejść od strony praktycznej, czyli w taki sposób, aby nie utrudniać ludziom życia, ale z drugiej strony – nie propagować pijaństwa.
- Radny powiatowy Stanisław Dudka – poinformował, iż odbył się przetarg na modernizację drogi Kościuszkowo – Pępowo. Zostanie ona wykonana do końca czerwca za sumę 346 tys. zł przez firmę z Grabonogu. Zakończył się też przetarg na budowę kolejnego odcinka ścieżki rowerowej z Siedlca do Pępowa. Zadanie to zrealizuje firma z Krobi za kwotę 294 tys. zł.

Zaplanowano również wycinkę ok. 600 drzew przy drogach powiatowych, przeznaczono 200 tys. zł na koszenie traw i wycinkę krzewów przy drogach powiatowych oraz zakupiono masę bitumiczną za 300 tys. zł, która posłuży do naprawy dróg. Ponadto przeznaczono 60 tys. zł na sprzątanie rowów po zimie. Jak stwierdził radny Stanisław Dudka, śmieci są problemem nie tylko w gminie Pępowo; w innych gminach jest dużo gorzej, dlatego - wzorem Nadleśnictwa Piaski - Starostwo zakupiło przenośne kamery, które będą montowane w różnych miejscach. Kara za śmiecenie może wynieść nawet do 5 tys. zł. Dalej poinformował, że przedstawiciele Powiatu odbyli spotkania ze strażą pożarną, policją oraz Powiatowym Inspektorem Sanitarnym. Jedyne kąpielisko na terenie powiatu gostyńskiego, czyli Cegielnia w gminie Pępowo, znajduje się w dobrym stanie; nie budzi również zastrzeżeń jakość wód w wodociągach. Ilość zachorowań na grypę w tym roku jest bardzo duża, natomiast inne choroby zakaźne praktycznie nie występowały. Problemem jest zbliżający się afrykański pomór świń, przed którym należy się zabezpieczać, ponieważ pojawienie się tej choroby na naszym terenie będzie oznaczało niewyobrażalną katastrofę gospodarczą. Radny Stanisław Dudka podkreślił, iż osobiście rozmawiał z p. Grzegorzem Mayerem na temat ścieżki rowerowej w Gębicach i uzyskał zapewnienie, że naprawa ścieżek uszkodzonych podczas budowy infrastruktury podziemnej jest planowana, jednak w pierwszej kolejności trzeba znaleźć firmę, która wykona te prace. Uzyskał też potwierdzenie, że stan dróg powiatowych jest monitorowany, a ich bieżące naprawy rozpoczną się, gdy tylko warunki na to pozwolą. Odnosząc się do programu usuwania azbestu zauważył, iż bardzo mało tego typu wyrobów zostało dotychczas usuniętych (ok. 20%), a do 2032 r. powinniśmy usunąć wszystko.

- Radna Urszula Łakomy – zauważyła, że po łagodnej zimie powstały zapewne poważne oszczędności z tytułu utrzymania dróg.

- Radny powiatowy Stanisław Dudka – odpowiedział, iż zostały one przekazane na zakup masy bitumicznej.

- Radny Ireneusz Matyla – zapytał, dlaczego droga w Czeluścinku jest wycofana.

- Wójt – wyjaśnił, że droga nie została wykreślona z planów, a program jest cały czas realizowany – w ubiegłym roku drogę „upowiatowiono” i przejęto od prywatnego właściciela oraz przygotowano projekt przebudowy tego odcinka z uwzględnieniem kanalizacji i chodnika, natomiast w tym roku starczy pieniędzy na 200 m kanalizacji i na chodnik na tej długości, od początku wsi do zakrętu. Nie ma pieniędzy na nowy asfalt na tym odcinku, jednak nie zostało to zlikwidowane i wyrzucone.

- Radny Ireneusz Matyla – przypomniał, iż założenie na 2017 r. było takie, że ta droga będzie robiona.

- Wójt – odparł, że takie były nasze założenia, jednak nie możemy wydawać wszystkich pieniędzy za Powiat. To od nich zależy zakres robót i ustalili go w taki sposób. Dodał, iż będzie się cieszył, jeśli uda się zbudować 200 m chodnika i kanalizacji, a w przyszłym roku położyć asfalt od Magdalenek do zakrętu oraz kontynuować budowę kanalizacji i chodnika, ponieważ inaczej nie da się tego zrobić. Ciężko jednak przewidzieć, jak będzie wyglądała sytuacja w Powiecie po wyborach, jakie będą priorytety. Dobrze, że ten temat został podniesiony i jest realizowany. Nawiązując do słów radnego Stanisława Dudki wójt stwierdził, że sytuacja z kąpieliskiem wcale nie wygląda tak dobrze, ponieważ ustawa Prawo wodne po raz kolejny utrudnia życie samorządowcom, którzy chcą przygotować jakiś teren rekreacyjny mniejszym nakładem. Wszystko ładnie działało przez ostatnie lata, jednak zlikwidowano „miejsca tradycyjnie przeznaczane do kąpeli”, a w ich miejsce mają powstać profesjonalne kąpieliska z motorówką. Cegielnia zwykle była czynna przez dwa miesiące w okresie wakacyjnym, czyli w lipcu i sierpniu, a dziś ten okres trzeba będzie skrócić do miesiąca.

- Jacek Śląski – potwierdził, że „miejsca tradycyjnie przeznaczane do kąpeli” może być czynne przez 30 dni kalendarzowych w roku, a „kąpieliska” w sensie dosłownym opłaca się

ustanawiać tylko gminom, które mają miejsca „z prawdziwego zdarzenia”, z zapleczem gastronomicznym, kempingowym, itp. W przypadku gminy Pępowo jest to zupełnie nielogiczne oraz kosztowne, choć w dalszym ciągu nie wiadomo, jak kosztowne.

- Radny Szymon Jakubowski – stwierdził, że Cegielnia powinna być czynna tylko w dni słoneczne.

- Wójt – stwierdził, iż jest to „szykana”, która ma na celu zmusić właścicieli miejsc tradycyjnie przeznaczanych do kąpieli, aby zmienili formułę i przekształcili „uproszczoną” wersję kąpieliska w jego pełną wersję. Mało kogo na to stać i jest to najkrótsza droga, aby powstało kąpielisko nielegalne, niestrzeżone – tak się to pewnie skończy.

- Jacek Śląski – nadmienił, iż musiał poinformować o zamiarach Gminy instytucje takie jak Wody Polskie, Sanepid i Inspektorat Ochrony Środowiska. Otrzymał już odpowiedź z Sanepidu, która zawiera szereg nielogicznych oczekiwań.

- Wójt – stwierdził, że włożył wiele serca w budowę kąpieliska, a dziś jest prawie załamany. Gdyby Cegielnia pozostała „dzikim” kąpieliskiem, byłby święty spokój. Jeżeli utrudnienia będą dalej się pojawiać, tego typu inicjatywy umrą, zanim się urodzą, ponieważ mało kto weźmie na siebie taką odpowiedzialność. Dodał, że trudno wytłumaczyć to wszystko przeciętnemu użytkownikowi kąpieliska, ponieważ nie ma w tym żadnej logiki; kąpielisko działało w miarę przyzwoicie – przez ostatnie lata nikt nie dostał wysypki na ciele, nikt się tam nie utopił. Po raz kolejny problemem są przepisy.

- Radny Dominik Szczęsny – podzielił się swą refleksją dotyczącą udzielonej przez wójta odpowiedzi na interpelację. Zauważył, iż wójt w swojej wypowiedzi podał nieprawidłową kwotę, natomiast kwestia inwestycyjna nie stanowiła 100% wnioskowanej kwoty dotacji, ponieważ znalazły się tam też inne tematy, które OSP Babkowice chciała podjąć. Stwierdził, że nie będzie płakał nad rozlanym mlekiem, ponieważ decyzja została podjęta i wnioskodawca nie przewiduje odwołania. Zaznaczył, iż OSP Babkowice będzie się starać o dofinansowania z innych źródeł i wyraził rozczarowanie faktem, że uczciwe wnioski są traktowane w taki sposób.

- Wójt – odpowiedział, że najlepszy moment, kiedy można było znaleźć miejsce na figurę, był w ubiegłym roku – wtedy można było to zrobić bez żadnych nakładów i wniosków. Dodał, że nie będzie za wszystkim „chodził”, ponieważ zapewnienie i realizacja pewnych rzeczy jest rolą aktywu strażackiego i aktywu wiejskiego. Najprościej jest zgłosić wniosek, jednak pojawiają się pytania: za co, kiedy i kto ma to robić.

- Senator Marian Poślednik - udzielił odpowiedzi na interpelację radnego Mirosława Stachowiaka. Jak wyjaśnił, dotyczyła ona kwestii dość ogólnej, czyli honorowania oświadczeń jako pojęcia, które jest zapisane w Kodeksie cywilnym. Stwierdził, iż nie chciałby zbytnio rozwijać tego wątku, ponieważ jest kwestią skomplikowaną, dlatego w naszej rzeczywistości administracyjnej i prawnej nie dość wykorzystujemy to pojęcie, które zakłada przede wszystkim dobrą wolę oświadczającego. W wielu systemach prawnych, szczególnie anglosaskich, oświadczenie jest bardzo mocno honorowane, ponieważ tam obywatel po pierwsze uznawany jest jako podmiot, który oświadczając mówi prawdę. Senator Marian Poślednik zaznaczył, iż jest to temat, który można by szeroko dyskutować, jednak poruszona została także konkretna sprawa, w związku z którą zaprasza radnego do biura senatorskiego, aby ewentualnie przygotować jakąś interpelację. Nadmienił, że dotyka to również tematu związanego z obowiązującą od 1 stycznia ustawą Prawo wodne, na mocy której powołano Polskie Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”, czego następstwem był chaos i wiele problemów. Jak wyjaśnił, nie było dostatecznej ilości czasu, aby przygotować te zmiany, o czym świadczy chociażby fakt, że ustawa była już nowelizowana. Senator Marian Poślednik przyznał, iż liczy się z tym, że uwagi dotyczące systemu stanowienia prawa są kierowane do niego jako do członka izby wyższej parlamentu, który jest odpowiedzialny za ten proces. Skonstatował, że ostatni okres jest bardzo niekorzystny jeżeli chodzi o jakość

stanowienia prawa, ponieważ, po pierwsze, dzieje się to w ogromnym tempie, które nie daje szansy na przeanalizowanie potencjalnych skutków zmian. Po drugie, bardzo dużo jest poselskich propozycji, które nie przechodzą procedury uzgodnień w resortach i konsultacji społecznych. Przywołał przykład nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi – podczas debaty w Senacie padło bardzo dużo szczegółowych pytań, na które nie było bardzo konkretnych odpowiedzi. Życie pokazuje, ile pojawia się problemów z tym związanych. Są one spowodowane tym, że prawo stanowione jest za szybko, podczas gdy winna to poprzedzać głęboka analiza ze strony tych, którzy będą stosować je w rzeczywistości. Senator Marian Poślednik przyznał, że posłowie i senatorowie nie są wybitnymi specjalistami w dziedzinie prawa, którzy podczas krótkich debat czy dyskusji mogą zauważyć wszelkie wątpliwości i je rozwiązać. Podczas debaty w Senacie te nieścisłości nierzadko są pokazywane, ale ostatecznie decyduje większość parlamentarna. Po jakimś czasie okazuje się, że prawo jest złe i trzeba dokonać zmiany. Podsumowując swą wypowiedź stwierdził, że z Prawem wodnym będzie jeszcze sporo problemów, a powołana przez nie instytucja źle wystartowała. Ponowił też zaproszenie do biura senatorskiego.

Na tym dyskusję zakończono.

W punkcie 9 – wolne głosy i wnioski – głos zabrali:

- Tomasz Gruetzmacher – referent ds. sportu, sołtys wsi Kościuszkowo – nawiązując do problemu ze śmieciami, zwrócił się do sołtysów i radnych z propozycją, aby przyłączyć się do akcji „sprzątania świata”, którą cyklicznie prowadzi Kościuszkowo. Poinformował, że w jego miejscowości bardzo fajnie się to sprawdza, a w dwóch ostatnich latach przyniosło wymierne rezultaty – udało się zebrać mnóstwo śmieci (każdorazowo ok. 25-30 worków 120-litrowych). Zapewnił, że dołoży wszelkich starań, żeby zorganizować taką akcję np. w kwietniu w pozostałych miejscowościach – pomoże w przygotowaniu plakatów, listów oraz zorganizowaniu ogniska czy grilla dla uczestników. Dodał, że dzieci i całe rodziny bardzo chętnie przychodzą, a niektórzy wręcz czekają na to wydarzenie.
- Radny Mirosław Stachowiak – zwrócił uwagę na walory wychowawcze całego przedsięwzięcia i stwierdził, że popiera tego typu inicjatywy. W dyskusji podobny pogląd zaprezentował radny Józef Szlachetka.
- Przewodniczący – przypomniał, że kiedyś podobne akcje organizowała szkoła, lecz teraz nie wolno tego robić, ponieważ zmieniły się przepisy.
- Tomasz Gruetzmacher – zadeklarował, że worki i podstawowe akcesoria mógłby zapewnić Urząd Gminy. Byłaby to wówczas wspólna akcja na terenie gminy.
- Przewodniczący – przypomniał radnym o obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych do końca kwietnia.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

W punkcie 10 - w związku z wyczerpaniem porządku Przewodniczący zamknął XXXIV sesję Rady Gminy Pępowo. Na tym protokół zakończono.

Protokołowała
Jagoda Kowalewska

Przewodniczący
Zenon Rogala